//

Dieta Dobrych Produktów
to najnowsza modyfikacja
Diety Optymalnej.

Tłumaczenie artykułu
Can a High-Fat Diet Beat Cancer?
By Richard Friebe Monday, Sep. 17, 2007

Tłumaczenie Dominika Kołek

Czy dieta wysokotłuszczowa może pokonać raka?

Oryginał tutaj http://www.time.com/time/health/article/0,8599,1662484,00.html

Uniwersytecki szpital kobiecy w Würzburgu był w swoim czasie największym tego typu szpitalem w Niemczech. Swą reputację szpital zawdzięcza głównie przeciążeniu jakiemu został poddany w przeszłości; a mianowicie przymusowym sterylizacjom kobiet znajdujących się w centrum nazistowskich Niemiec.

Dzisiaj, imponujący rozmiar historycznego budynku spoglądającego na miasto uniwersyteckie, gdzie barokowa budowla wyraźnie kontrastuje z betonowymi budowlami z połowy XX wieku, został znacznie zredukowany. Również eksperymenty odbywające się za jego murami mają dziś zupełnie inny charakter.

Od początku 2007 roku dwójka pracowników szpitala w Würzburgu, Dr Melanie Schmidt i biolog Ulrike Kämmerer, prowadzą zapisy pacjentów chorych na raka, chętnych poddaniu się innowacyjnemu badaniu klinicznemu. Mianowicie, podczas I fazy testów stosowane jest niecodzienne lekarstwo: tłuszcz. Cały proces polega na stosowaniu przez pacjentów diety ketogenicznej, która prawie całkowicie eliminuje z jadłospisu węglowodany (łącznie z cukrem), dostarczając energię wyłącznie poprzez spożywanie wysokiej jakości olejów roślinnych, takich jak olej z konopi lub siemienia lnianego, oraz proteiny zawarte w soi i produktach zwierzęcych.

Choć brzmi to jak szaleństwo, proces ten ma swoje naukowe uzasadnienia. W 1924 roku, niemiecki Noblista Otto Warburg jako pierwszy opublikował swoje obserwacje dotyczące zachowań szybko rozwijających się guzów. W odróżnieniu od zdrowych komórek, które pobierają energię z metabolizującego się cukru w swoich mitochondriach, komórki rakowe zdają się odżywiać głównie poprzez glikolizę, a mianowicie czerpią energię ze sfermentowanych w cytoplazmie cukrów. Warburg wierzył, iż ten metaboliczny zamiennik był przyczyną występowania raka, a swoją teorię, co prawda bez większych sukcesów, próbował udowadniać aż do swojej śmierci w 1970 roku.

Dla obu naukowców z Würzburga teoretyczna debata na temat tzw. Efektu Warburga – czy jest on przyczyną powstawania raka, czy też jedynie skutkiem ubocznym metabolizmu – jest nieistotna. Ważny jest dla nich fakt, iż można go wykorzystać terapeutycznie. Założenie jest proste: jeżeli większość agresywnych komórek rakowych potrzebuje fermentacji cukrów aby się dzielić i rozwijać, należy usunąć wszelkie cukry z diety, a komórki rakowe przestaną się rozprzestrzeniać. Tymczasem, zdrowe komórki powinny poradzić sobie same z głodem cukrowym; posiadają one bowiem zdolność przełączenia się na czerpanie energii z molekuł tłuszczu, zwanych ciałami ketonicznymi – głównego źródła energii podczas stosowania diety wysokotłuszczowej. Jest to zdolność, której brakuje większości szybko rozwijającym się i agresywnym komórkom rakowym.

Proces badań klinicznych w Würzburgu, wspierany przez niemiecką firmę żywieniową Tavartis, która zaopatruje badanych w odpowiednie produkty żywieniowe, jest ciągle we wczesnej, raczej trudnej fazie. Największym problemem – mówi Schmidt siedząca na niewygodnym, drewnianym krześle w ciasnej kuchni w laboratorium Kämmerera - jest fakt, iż możemy zapisywać na badania jedynie pacjentów pozbawionych jakichkolwiek innych rozwiązań terapeutycznych. Oznacza to, że większość pacjentów chętnych do poddania się testom, ma z tym ogromne trudności już na samym początku. Z kolei pacjenci, którzy przeszli rekrutację pozytywnie są wyczerpani tradycjonalnym leczeniem, takim jak: operacje, radio i chemioterapia, a nawet stosowaniem medycyny alternatywnej, jak: hipertermia czy autochemioterapia. Pacjenci dopuszczani do badań to głównie osoby cierpiące na raka trzustki lub złośliwy nowotwór mózgu. Tacy pacjenci są przepuszczani głównie ponieważ ich nowotwory cechują się wysokim metabolizmem glukozy podczas przeprowadzania skanowania PETa.

Czworo pacjentów było w tak zaawansowanym stadium raka, że zmarli w przeciągu pierwszego tygodnia badań. Inni – mówi Schmidt – zrezygnowali na własne życzenie, gdyż nie byli w stanie przestrzegać diety bezcukrowej. Nie sądziliśmy, że będzie to aż tak duży problem dla pacjentów, jednak znaczna ich ilość przerwała leczenie właśnie z powodu braku sił lub wręcz chęci do zrezygnowania ze słodkich napojów, czekolady, itp.

Dieta Dobrych Produktów
to najnowsza modyfikacja
Diety Optymalnej.

Dobrą wiadomością jest ta, iż dla pięciorga pacjentów, którzy zdołali wytrzymać 3 miesiące na diecie wolnej od węglowodanów, dieta ta miała pozytywne skutki: pacjenci nie tylko pozostali przy życiu, ale także ich kondycja fizyczna się ustabilizowała lub nawet uległa polepszeniu, a ich guzy przestały się powiększać a nawet skurczyły się. Te wczesne odkrycia wywołały ''pozytywne reakcje, oraz wzrost zainteresowania badaniami kolegów po fachu'', przyznaje Kämmerer, zastrzegając, iż te wyniki są wstępne i nie miały na celu zbadać samej skuteczności testów, lecz wyodrębnić skutki uboczne i określić bezpieczeństwo stosowania kuracji opartych na diecie wysokotłuszczowej. Na tym etapie badań niemożliwe jest stwierdzenie czy ta kuracja naprawdę leczy. Na razie pewne jest jedynie, że nie zawsze: ostatnio dwóch pacjentów przerwało badania, gdyż stwierdzono u nich powiększenie się guzów, mimo tego, iż przestrzegali diety.

//

Jednakże poprzednie badania napawają pewną nadzieją. Pierwsze eksperymenty stosowania diety ketogenicznej na ludziach zostały przeprowadzone na dwójce dzieci cierpiących na raka mózgu przez onkologa Lindę Nebeling z Case Western Reserve, obecnie pracującą dla Narodowego Instytutu do Walki z Rakiem. Dzieci zareagowały pozytywnie na dietę wysokotłuszczową. Kiedy w 2005 roku Nebeling miała ponowny kontakt z rodzicami tych dzieci (po 10 latach od przeprowadzenia badań), jeden z pacjentów ciągle żył i nadal stosował dietę wysokotłuszczową.

Z naukowego punktu widzenia nie powinno to mieć większego wpływu na wyciąganie daleko idących wniosków – mówi Nebeling – jednak niektórzy eksperci, jak np. Thomas Seyfried twierdzą, iż jest to niezwykłe osiągnięcie.

Seyfried od dawna namawiał do przeprowadzenia testów klinicznych co do skuteczności działania diety wysokotłuszczowej w walce z rakiem i sam stara się poszerzać zakres badań na polu testów z udziałem zwierząt. Jego wyniki wyraźnie wskazują, iż myszy mogą przetrwać z nowotworami, nawet z rakiem mózgu, znacznie dłużej gdy są poddane diecie wysokotłuszczowej, a nawet dłużej gdy stosowane diety są również niskokaloryczne. Badania kliniczne są w pełni uzasadnione – twierdzi, podkreślając tym samym brak osiągnięć medycznych na polu badań przeprowadzanych na ludziach, oskarżając tradycyjną medycynę o brak otwartości i podążanie jednym torem leczenia wskazanym przez przemysł farmaceutyczny, sprzeciwiający się stosowaniu diet w walce z rakiem.

Jednak granica badań zdaje się poszerzać. Badania podobne do ''procesu w Würzburgu'' są obecnie prowadzone w Amsterdamie, a kolejne, które mają się rozpocząć w połowie

października, czekają tylko na ostateczne zatwierdzenie przez komisję etyki w Szpitalu Uniwersyteckim w Tübingen w Niemczech. Tam, w znanym instytucie badawczym w południowo-zachodnich Niemczech, neuro-onkolog, dr Johannes Rieger zamierza zapisywać pacjentów z glioblastomią i astrocytomią (agresywnymi nowotworami mózgu), dla których nie ma skutecznych terapii.

Kultura komórkowa, oraz badania przeprowadzane na zwierzętach sugerują, że te nowotwory powinny reagować szczególnie dobrze na dietę wysokotłuszczową. Zazwyczaj ci pacjenci są w dobrej formie fizycznej, gdyż choroba dotyczy ''jedynie'' mózgu. Mamy nadzieję i mamy powód, aby przypuszczać, iż to się powiedzie – mówi Rieger. Nadal jednak żaden z naukowców badających działanie diety ketogenicznej, w tym dr Rieger, nie oczekuje wynalezienia uniwersalnego leku do walki z rakiem. I żaden z nich nie chce tworzyć przesadnych nadziei na cudowne lekarstwo dla ciężko chorych.

Jednak najnowsze wyniki są trudne do zignorowania.
Robert Weinberg, profesor biologii w Instytucie Whitehead MIT, który odkrył pierwszy ludzki onkogen, od dawna krytykuje stosowanie metod terapeutycznych opartych na ''efekcie Warburga'' i z całą pewnością wykluczył go jako główną przyczynę raka. Niemniej jednak przyznał, iż stosowanie diety ketogenicznej i jej oddziaływanie na nowotwory u zwierząt powinno mieć odzwierciedlenie w kontynuowaniu I fazy badań klinicznych, zwłaszcza mając na uwadze pacjentów, którzy zostali pozbawieni wszelkich innych opcji leczenia.

Dieta Dobrych Produktów
to najnowsza modyfikacja
Diety Optymalnej.

Tyle TIME!
Ale jeżeli TIME to opublikował, to sprawdzili 10 razy i starali się jak najoględniej chwalić odważnych medyków, którzy w razie sukcesu będą mieli kłopoty w środowisku lekarskim nie mówiąc o farmacji.

Z drugiej strony Wielcy Tego Świata też mogą zachorować, więc dobrze jest mieć sprawdzoną metodę "na czarną godzinę". Lud i tak będzie posłusznie jechał na chemii. Oprócz Zuchwałych.